



JAŚNIE WIELMOŻNY XIĄDZ

J Ó Z E F

z Sielec

WITOSŁAWSKI

Dziekan Kapituły Przemyskiej obrz. łac. przeniósł się po kilkodniowej słabości opatrzony śś. Sakramentami przeżywszy przeszło 100 lat, dnia 22go Marca 1840. roku o godzinie 12½ z południa do wieczności.

Zwłoki jego przeniesione będą ^{między lat 107-113} dnia 24go b. m. o godzinie 8. z rana do kościoła Katedralnego obrz. łac. a po odprawioném Nabożeństwie żałobném zaprowadzone zostaną na cmentarz do grobu.

Kapituła zaprasza pobożną publiczność na obchód pogrzebowy tego ze wszech miar szanownego kapłana.

Przemysł dnia 22go Marca. 1840.

*J. p. x Witosłowski był człowiekiem
pełnym sywoci * * *, nigdy niechoro-
wał, opisał miał bardzo dobry i z dwu
osoby wieść, że Konia jadł, że
do śmierci - bo na widział 6 był
w rathonaycach Wierschem, rozprawa go się*



Huron, a to tego powodu, u szynia Poma Grant
ręskiego w Sienie wzięto bardzo dużo osob-
jednego roku. Pan Janowski dał mu Nobaczki Go-
wi mu pomógł obrotowego, do zaproszenia go
do siebie zruć Suknia z siebie dobyt porę pistoletów
skulay w Durmie zemno, ten nieprzygotowany na taki
wypadek zaczął go przeproszać, a Penowiu pod ostrawion
współło podatkach, od tego czasu nożywono go do
Huron - W most bardzo, zwinął do niego Szwajcy
Kucinie całego meigła, zabrał sobie wspaniałe, był to ma-
począł dołka na godzinie - w samej rzeczy wgrzebie
oddadł Noży Ducha.

A Jan Janowski
Naszym Szwajcy